

Krzysztof Piesiewicz (*25 października 1945 w Warszawie)

Ten prawnik i scenarzysta z Warszawy

zaznał słodyczy i goryczy sławy,

w podwójnym życiu,

jawnie i w skryciu,

los wylosował trudny, choć ciekawy.

(ebs)

Krzysztof Piesiewicz - prawnik, adwokat, polityk, scenarzysta filmowy nominowany do Oscara, senator II, IV, V, VI i VII kadencji (1991-1993, 1997-2011).

Urodził się 25 października 1945 w Warszawie jako Krzysztof Marek Piesiewicz, wnuk Edwarda Szerękowskiego, przedwojennego leśnika, polityka BBWR i burmistrza Dobromiła, syn Mariana i Anieli Piesiewiczów, brat Witolda. W 1970 ukończył studia na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego. Odbył aplikację sądową i adwokacką. W 1973 rozpoczął praktykę adwokacką. W okresie stanu wojennego występował w procesach działaczy NSZZ "Solidarność". Był oskarżycielem posiłkowym w procesie zabójców ks. Jerzego Popiełuszki.

22 lipca 1989 82-letnia matka Krzysztofa Piesiewicza, Aniela, została zamordowana, jej ciało skrupowano w taki sposób, jak skrupowano Jerzego Popiełuszkę.

Był również obrońcą w sprawie pułkownika Ryszarda Kuklińskiego.

<https://www.youtube.com/watch?v=ngHPyhamLZ4>

Przez wiele lat był członkiem Naczelnej Rady Adwokackiej w Warszawie, wykładowcą i członkiem komisji egzaminacyjnej dla aplikantów adwokackich, wiceprzewodniczącym Komisji Praw Człowieka przy Naczelnej Radzie Adwokackiej. Był również ekspertem Regionu Mazowsze "Solidarność" oraz samorządu adwokackiego (ds. legislacyjnych), współzałożycielem i wiceprzewodniczącym Stowarzyszenia Opieki nad Więźniami Patronat (rozwiązanego po wprowadzeniu stanu wojennego). Od 2002 zasiadał w Radzie Konsultacyjnej Centrum Monitoringu Wolności Prasy Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich.

Jest współautorem scenariuszy filmowych do 17 filmów Krzysztofa Kieślowskiego, m.in. "Bez końca", "Dekalog", "Podwójne życie Weroniki", "Trzy kolory". Scenariusze te wielokrotnie nagradzono, m.in. europejską nagrodą filmową *Felix* (1989), na festiwalach w Cannes, San Sebastián, Wenecji, Berlinie, Gdańsku. Za scenariusz filmu "Trzy kolory. Czerwony" otrzymał nominację do Oscara. Scenariusze przetłumaczono na 10 języków i wydano w formie książkowej ("Dekalog", 1989). Po śmierci Krzysztofa Kieślowskiego jego scenariusze ekranizowali inni reżyserzy, m.in. Tom Tykwer - "Niebo" (2001):

<https://www.youtube.com/watch?v=RDLNnCWq4dQ>

Członek instytucji i organizacji zajmujących się kulturą, m.in. Amerykańskiej Akademii Filmowej, Rady Etyki Mediów, Rady Programowej Telewizji Polskiej S.A., rady programowej Studium Generale Europa przy Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. Publikował w różnych tygodnikach i miesięcznikach.

W 2015 został laureatem *Złotego artSkryptu*, przyznanego na Interdyscyplinarnym Festiwalu Sztuk Miasto Gwiazd w Żyrardowie.

Na początku lat 90. zaangażował się w działalność polityczną. Był inicjatorem utworzenia Partii Centrum, którą założył w 2004 wspólnie ze Zbigniewem Religą, jednak ostatecznie nie przystąpił do tego ugrupowania.

W 2005 został wybrany na senatora VI kadencji w okręgu warszawskim z ramienia Platformy Obywatelskiej. W wyborach parlamentarnych w 2007 po raz piąty uzyskał mandat senatorski, otrzymując 547 479 głosów.

W grudniu 2009 zawiesił swoje członkostwo w klubie parlamentarnym PO w związku z zamierzeniami prokuratora co do przedstawienia mu zarzutów m.in. posiadania środków odurzających. Wobec nieuchylenia mu immunitetu postępowanie przygotowawcze w tej sprawie zostało umorzone. W wyborach parlamentarnych w 2011 nie ubiegał się o reelekcję.

Po wygaśnięciu mandatu zostały mu przedstawione zarzuty popełnienia przestępstw związanych z narkotykami. W grudniu 2013 sąd rejonowy uniewinnił go od popełnienia wszystkich siedmiu zarzucanych mu czynów. Na skutek apelacji sąd okręgowy w maju 2014 uchylił zaskarżony wyrok w odniesieniu do trzech czynów i sprawę w tym zakresie przekazał do ponownego rozpoznania.

W 2013 ukazał się w formie książkowej wywiad rzeka z Krzysztofem Piesiewiczem pt. "Skandalu nie będzie", autorstwa Michała Komara.

Był autorem, lub współautorem razem z Krzysztofem Kieślowskim, scenariuszy do filmów zrealizowanych przez Krzysztofa Kieślowskiego:

"Bez końca" (1984)

"Krótki film o zabijaniu" (1987)

"Dekalog" (1988)

"Krótki film o miłości" (1988)

"Podwójne życie Weroniki" / "La double vie de Veronique" (1991)

"Trzy kolory. Niebieski" / "Trois couleurs. Bleu" (1993)

"Trzy kolory. Biały" / "Trois couleurs. Blanc" (1993)

"Trzy kolory. Czerwony" / "Trois couleurs. Rouge" (1994)

oraz innych reżyserów:

"Cisza" (2001)

"Niebo", reż. Tom Tykwer (2001, premiera światowa 2002)

"Piekło", reż. Danis Tanović (2005)

"Nadzieja", reż. Stanisław Mucha (2007)

Nadal ma niezrealizowane napisane już po śmierci Krzysztofa Kieślowskiego scenariusze do filmów "Czyściec", "Wiara", "Miłość".

*

"Teraz wspólnie z Michałem Komarem napisałem książkę. Jak tylko ją otrzymałem od wydawnictwa, natychmiast ją przerzuciłem i doszedłem do wniosku, że ona opowiada o świecie, którego już nie ma. Bo wszystko się zmieniło. W każdym aspekcie. Prawniczym. Dziennikarskim. Uniwersyteckim. Szkolnym. Relacje międzyludzkie się też zmieniły. Dążenia. Cele..." - (Krzysztof Piesiewicz o życiu w cieniu skandalu: Wydobywam się, Newsweek, 18.12.2013)

W wywiadzie-rzece pt. "Skandalu nie będzie" Krzysztof Piesiewicz opowiada Michałowi Komarowi o swoim życiu:

- *"Jawna fikcja jest o wiele łatwiejsza do zaakceptowania od skrywanej". Wiesz kto to napisał?*

- Antonio Tabucchi, mój dobry znajomy, znakomity pisarz włoski, ale i portugalski zarazem, bo bardziej lubił arroz

de cabidela niż ossobuco. Melancholijny marzyciel, zanurzony w półśnie wielbiciel fado i jednocześnie nieposkromiony publicysta, który kłócił się z Umberto Eco o rolę intelektualisty w dzisiejszym świecie, wzywał do zaangażowania. Jakoś umiał pogodzić te sprzeczności. Europejski świadomie czerpiący z wielu źródeł.

- Zrobił cię bohaterem opowiadania "Festiwal" w tomie "Czas szybko się starzeje".

- Mnie i Krzysztofa.

- Jak się poczułeś jako postać literacka?

- Nie miałem wyboru: byłem wdzięczny. Coś mi objaśnił, do czegoś mnie zachęcił. A potem, kiedy przeczytałem jego "Zagubioną głowę Damasceno Monteiro", pomyślałem, że nie wszystko stracone, że ponad bełkotem mediów i tanich powieściodeł zachowało się miejsce dla ważnych pytań. /.../

Opowiadałem Tabucchiemu o moich doświadczeniach w realnym socjalizmie, co zapisał w opowiadaniu "Festiwal" tak:

"Czy chce pan się dowiedzieć, dlaczego w notce biograficznej, którą przekazałem jury festiwalu, w rubryce: zawód wpisałem adwokat, to proste, bo to był mój zawód, byłem państwowym adwokatem, na konto państwa broniłem osób, które państwo zamierzało skazać, nie wiem, czy rozumie pan to błędne koło, byłem psem, który gryzł własny ogon, więcej, byłem pogryzionym ogonem psa". On z kolei opowiadał mi o swoich doświadczeniach w realnym kapitalizmie. Wiedziałem, że ma nade mną przewagę. Ja mówiłem o przeszłości, on o przyszłości. "Cenzura polityczna?" - uśmiechał się. - "Zobaczysz na czym polega cenzura wymuszana przez rynek. Adwokatura? Zobaczysz, jakie to będzie kłopotliwe". Już było! Widziałem, jak w Polsce powstają nowe rodzaje przestępstw, jak grupy kryminalne władające czarnym rynkiem zaczynają szukać kontaktów politycznych, jak pojęcie wolności wytraca sens, gdy zostaje uwikłane w sieć, która tworzy się na styku aparatu państwowego i wielkich korporacji. Trzęsawisko, z którym walka wymaga nie tylko wiedzy prawniczej, ale i przygotowania etycznego. Mamy przecież do czynienia z nowymi formami naruszeń praw człowieka, z nowymi technologiami, których istnienie nie jest jeszcze ontologicznie i normatywnie opisane.

*

W 2015 pisarz Stefan Chwin napisał powieść pt. "Srebrzysko", której głównego bohatera - w swej wyjściowej sytuacji - spotyka podobna infamia jak Krzysztofa Piesiewicza. Po raz kolejny stał się więc postacią literacką ale już jako postać fikcyjna żyje swoim powieściowym życiem, innym niż życie pierwowzoru.